

**Obrońca Romy Leonardo Spinazzola wziął udział w dzisiejszym wydarzeniu "Media Day" zorganizowanym w Trigorii, i rozmawiał z kilkoma dziennikarzami.**

Reprezentant Włoch odniósł się do finału Ligi Konferencji, do którego dojdzie w przyszłym tygodniu i tego, jak czuje się po powrocie z ośmiomiesięcznej przerwy spowodowanej kontuzją.

*„W powrocie do formy było wiele trudnych momentów, zwłaszcza gdy wydawało mi się, że nie robię postępów” – powiedział Spinazzola.*

*„To było jakbym odbijał się od ściany. Ale teraz czuję się zmotywowany i bardzo się cieszę, że tu jestem. Kibice zawsze byli blisko mnie, dlatego powrót i gra przed nimi były dla mnie bardzo emocjonalne w zeszłym tygodniu”.*

*„Jeśli chodzi o finał przeciwko Feyenoordowi, musimy być w dobrej formie przed meczem, dlatego musimy skupić się najpierw na Torino, to podstawowa sprawa. Potem będziemy mieli pięć dni na przygotowanie się na Feyenoord”.*

*„Z pewnością jest to dla mnie ważny mecz, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że przegapiłem finał Euro 2020. Ten mecz w Tiranie będzie moim pierwszym finałem”.*

Spinazzolę zapytano również o pojawienie się jego następcy, młodego Nicolę Zalewskiego. Reprezentant Polski zrobił dobre wrażenie na lewej flance, stwarzając w przyszłości potencjalną zagadkę jeśli chodzi o wybór kto ma grać.

*„Nicola ma za sobą fantastyczny sezon. Musi dalej podążać tą ścieżką i prezentować się jak do tej pory. Ostateczną decyzję kto będzie grał podejmie trener”.*

Autor: majkel